

Wyrok z dnia 9 grudnia 1997 r.

II UKN 377/97

Członkom rodziny pracownika, który zmarł wskutek wypadku przy pracy przysługuje jednorazowe odszkodowanie pieniężne niezależnie od tego, czy pracownik przyczynił się i w jakim stopniu do wypadku przy pracy.

Przewodniczący SSN: Stefania Szymańska, Sędziowie SN: Roman Kuczyński
Maria Mańkowska (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 1997 r. sprawy z powództwa Haliny P. przeciwko Zakładom Mięsnym "O." SA w O. o sprostowanie protokołu powypadkowego, na skutek kasacji pozwanego od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 10 kwietnia 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Powódka Halina P. w pozwie przeciwko Zakładom Mięsnym "O." SA w O. wniosła o sprostowanie protokołu powypadkowego z dnia 26 września 1996 r. przez uznanie za wypadek przy pracy śmierci jej męża Edwarda P. w nocy z 22 na 23 stycznia 1996 r. w M., w kabinie samochodu wskutek zatrucia tlenkiem węgla.

Strona pozwana nie uznała powództwa twierdząc, że w okresie bezpośrednio poprzedzającym wypadek, postępowanie Edwarda P. nie pozostawało w związku z wykonywaniem powierzonych mu zadań, gdyż w chwili śmierci pracownik znajdował się pod wpływem alkoholu.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 30 grudnia 1996 r. sprostował protokół [...] ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku, jakiemu w dniach 22/23 stycznia 1996 r. uległ Edward P., w ten sposób, że ustalił, iż stanowi to wypadek przy pracy. Sąd przyjął, że zgon Edwarda P. nastąpił wskutek ostrego zatrucia tlenkiem węgla, który wydzieliał się w kabinie samochodu, zaparkowanego na par-

kingu w M. Edward P. był zatrudniony u strony pozwanej jako kierowca - konwojent, w podróży był bez zmiennika i jako odpowiedzialny za przewożony towar, musiał spać w kabinie i w niej spożywać posiłki. Zewnętrzna temperatura -30° C zmuszała do ogrzewania kabiny samochodu w czasie postoju. W takich warunkach, spożycie przez kierowcę alkoholu w czasie postoju samochodu, nie odbierało temu wypadkowi przymiotu związku z pracą.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 10 kwietnia 1997 r. oddalił apelację strony pozwanej uznając, że całość okoliczności sprawy, a przede wszystkim fakt, iż w związku z koniecznością ochrony powierzonego mienia w dość niebezpiecznych warunkach panujących w Rosji, Edward P. nie miał innego wyboru, jak nocować w kabinie zakładowej ciężarówki. Pozwane Zakłady nie tylko nie zwracały pracownikom wydatków na hotele, ale wręcz nakłaniały do nocowania w samochodach, aby pilnować mienia, będącego własnością pracodawcy. Niesprawność ogrzewania samochodu i wydzielanie się tlenku węgla obciąża jedynie stronę pozwaną, która wykorzystywała pracowników nie tylko do przewozu towarów, ale również do 24-godzinnego ich pilnowania. Potwierdza to, zdaniem Sądu Wojewódzkiego, fakt wykonywania pracy przez męża powódki w chwili śmierci. Stan nietrzeźwości pracownika nie może mieć decydującego charakteru w takich okolicznościach sprawy, aby uznać, iż przyczynił się w znacznym stopniu do wypadku.

Strona pozwana złożyła kasację od powyższego wyroku zarzucając:

- naruszenie art. 278 KPC przez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza na okoliczność związku przyczynowego między stanem nietrzeźwości Edwarda P. oraz tlenkiem węgla w jego organizmie, a jego śmiercią.

- naruszenie art. 233 § 1 KPC przez niewłaściwą ocenę dowodów i przyjęcie, że parking był niestrzeżony oraz ustalenie, iż 1,4‰ alkoholu we krwi nie jest zawartością wysoką oraz, że spanie w kabinie samochodu było w interesie zakładu pracy;

- naruszenie art. 224 § 1 KPC przez niewyjaśnienie sposobu ogrzewania kabiny i przyjęcie, że ogrzewanie kabiny zależało od akumulatorów, podczas gdy w czasie postoju kabina była ogrzewana dmuchawą uruchamianą przez mały dodatkowy silnik spalinowy, nie było zatem potrzeby rozgrzewania się przez kierowców;

- naruszenie art. 6 ustawy wypadkowej przez przyjęcie, iż wypadek Edwarda P. jest wypadkiem przy pracy, podczas gdy wypadek ten nie miał związku z wykonaniem powierzonych pracownikowi zadań.

W kasacji strona pozwana wniosła o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ostrołęce.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie jest zasadna.

Sporną okolicznością w sprawie jest, czy śmierć Edwarda P. nastąpiła w okolicznościach związanych z pracą. Artykuł 6 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) stanowi, iż dla uznania nagłego i spowodowanego zewnętrzną przyczyną zdarzenia za wypadek przy pracy musi istnieć związek pracą a wypadkiem. Przepis ten wymienia określone zdarzenia faktyczne, pozostające w związku pracy. Takimi okolicznościami są, między innymi, wykonywanie przez pracownika zwykłych czynności albo poleceń przełożonych, oraz wykonywanie ich w interesie zakładu pracy nawet bez polecenia, a także w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji zakładu pracy w drodze między siedzibą zakładu a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Na równi z wypadkiem przy pracy traktuje się wypadek, któremu uległ pracownik w czasie trwania podróży służbowej w okolicznościach innych, niż wymienione wyżej, chyba że wypadek spowodowany został postępowaniem pracownika, które nie pozostawało w związku z wykonywaniem powierzonych mu zadań (art. 2 pkt 1). Słusznie uznały Sądy obu instancji, że okoliczności śmierci Edwarda P. wskazują na istnienie związku wypadku z pracą, skoro przyczyną śmierci było zatrucie tlenkiem węgla, który wydzielał się w kabinie samochodu ciężarowego podczas postoju samochodu. Strona pozwana wyjaśniła w kasacji, że kabina była ogrzewana również dmuchawą, uruchamianą przez silnik spalinowy, co tym bardziej potwierdza przyczynę wydobywania się w kabinie tlenku węgla, który nie wystąpiłby przy ogrzewaniu akumulatorowym. Ta jednak pomyłka w uzasadnieniu Sądu I instancji, ani przyjęcie źródła ogrzewania kabiny z butli gazowej przez Sąd Wojewódzki, nie zmie-

nią trafności ustaleń, że zgon Edwarda P. został spowodowany zatruciem tlenkiem węgla. Stwierdzone 1,4‰ alkoholu etylowego odpowiadało jedynie lekkiemu oszłomieniu alkoholowemu - zgodnie z orzeczeniem z badania sądowo-medycznego zwłok z dnia 25 stycznia 1996 r. (akta wypadkowe).

Nie było zatem potrzeby przeprowadzenia analizy sposobów ogrzewania kabiny ani badania związku przyczynowego między stanem nietrzeźwości i znalezieniem tlenku węgla w organizmie Edwarda P. a jego śmiercią. Ten ostatni dowód z wnioskiem o powołanie biegłego zgłoszono dopiero w kasacji, zatem jego nieprzeprowadzenie nie stanowi uchybienia Sądów rozpoznających sprawę. Nie może być bowiem podstawą kasacji zarzut zaniechania przeprowadzenia dowodu, jeżeli wniosek o jego dopuszczenie nie został złożony w trakcie postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 stycznia 1997 r., I CKN 58/96 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1997 r., II UKN 38/96, OSNAPiUS 1997 nr 16 poz. 298).

Wyłącznie przyczyną śmierci męża powódki było zatrucie tlenkiem węgla, znajdującym się w kabinie samochodu, w której w czasie postoju znajdował się kierowca z uwagi na odpowiedzialność za przewożony towar. W takich warunkach spanie kierowcy w kabinie samochodu było bezwarunkowo korzystne dla ochrony mienia strony pozwanej. Dla oceny, czy zachowanie kierowcy było w interesie pozwanego zakładu pracy, nieistotny byłby fakt, że parking, na którym doszło do wypadku, był strzeżony. Sądy obu instancji bez naruszenia art. 233 § 1 KPC przyjęły na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, że kierowcy strony pozwanej przewożący towar na terenie Rosji, z uwagi na panujące tam niebezpieczne warunki, nocują w kabinach samochodowych zgodnie z zaleceniami i za wiedzą strony pozwanej.

W okolicznościach takich jak bardzo silny mróz na zewnątrz, spożywanie posiłków w kabinie i dozоровanie mienia zakładu pracy przez 24 godziny na dobę, ponieważ kierowca nie miał zmiennika, stan nietrzeźwości (1,4‰ alkoholu), nie był przyczyną zgonu, i nie spowodował zerwania związku tego wypadku z pracą.

Z uwagi na stwierdzenie Sądu Wojewódzkiego, że stan nietrzeźwości Edwarda P. nie przyczynił się w znacznym stopniu do wypadku, dodać należy, że zgodnie z art. 8 ustawy wypadkowej wina i stan nietrzeźwości poszkodowanego pracownika w wyniku wypadku przy pracy wyłączają materialną odpowiedzialność za-

kładu tylko w stosunku do pracownika. Natomiast członkom rodziny pracownika, który zmarł wskutek wypadku przy pracy, przysługuje jednorazowe odszkodowanie pieniężne z art. 12 ust. 1 tej ustawy, niezależnie od tego, czy pracownik przyczynił się i w jakim stopniu do wypadku przy pracy.

Z tych wszystkich względów i na podstawie art. 393¹² KPC Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

=====